

Kolizja z udziałem 6 pojazdów... czyli weekend na naszych drogach

Data publikacji: 14.02.2012 9:10

Od piątku do niedzieli (10-12.02.2012) na terenie naszego powiatu doszło do ponad 20 kolizji drogowych. Na szczęście tym razem obyło się bez wypadków i rannych osób.

W miniony weekend na drogach naszego powiatu doszło do ponad 20 kolizji i drobnych stłuczek. Najwięcej, bo aż 15 kolizji odnotowano w piątek. - W większości przypadków do kolizji doszło z powodu niezachowania bezpiecznej odległości od poprzedzającego samochodu oraz nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu – informuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy KPP w Cieszynie.

W sobotę doszło do kolizji, w której uczestniczyło aż 6 samochodów...

- Kilka minut po 9.00 rano dyżurny cieszyńskiej komendy został powiadomiony o kolizji na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Alei Łyska Cieszynie. Kiedy policjanci drogówki przyjechali na miejsce, okazało się, że jest tam również radiowóz Służby Celnej w Katowicach. Funkcjonariusze patrolujący ulice miasta zauważyli rozbite pojazdy i zabezpieczyli miejsce do czasu przyjazdu policji. Stróże prawa ustalili, że kierowca toyoty na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa kierowcy jadącemu volkswagenem. Mieszkaniec Czeskiego Cieszyna zignorował znak STOP i zderzył się z volkswagenem, którym kierowała mieszkanka Trzyńca. Samochód sprawcy odbił się od volkswagena i przejechał dalej przez skrzyżowanie. Następnie wjechał na chodnik ściął znak drogowy i uderzył w kolejne cztery zaparkowane samochody: kia, fiat, opel i peugeot. Po uszkodzonych pojazdami, żaden z uczestników nie ucierpiał. Kierowcy zostali przebadani alkometrem - byli trzeźwi. Sprawca za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, został ukarany kilkuset złotowym mandatem - relacjonuje rzecznik policji.

To jednak nie wszystko... - *Funkcjonariuszy zaciekał bagaż w toyocie, jaki posiadał mieszkaniec Czech. W samochodzie było 9 dużych pojemników plastikowych wypełnionych płynem. „Trefnym towarem” zajęli się funkcjonariusze Izby Celnej w Katowicach. Po badaniach okazało się, że to spirytus - dodaje rzecznik.*

W sumie stróże prawa zabezpieczyli blisko 300 litrów alkoholu niewiadomego pochodzenia, bez znaków akcyzy.